

## **Dzieci na tropie Neli**

Tegoroczne Wakacje z biblioteką pod nazwą „Z Nela na tropie przygód” dobiegły końca. Czy młodych czytelników udało się zatrzymać na dłużej w bibliotecznym murach?

– Dzieci były zadowolone z wakacyjnych zajęć. Spędziły czas w miłej atmosferze wzajemnej współpracy. Czuć było, że zawiązują między sobą dobrą relację, są wobec siebie tolerancyjni i nie drwią (jak to czasem w grupie bywa) z siebie nawzajem. Integrację grupy najbardziej wzmacniały gry i zabawy podczas zajęć ruchowych, była to także okazja do poznania swojej koleżanki/kolegi, opowiedzenia o sobie, swojej rodzinie. Potwierdzeniem tego niech będzie fakt, że młodzi czytelnicy zapisali się już na Ferie z biblioteką. Myślę, że lepszej rekomendacji nie sposób sobie wymarzyć – podsumowuje Marta Kowalewska-Osada, bibliotekarka z Oddziału dla Dzieci i Młodzieży PiMBP w Rybniku.

20 młodych czytelników rybnickiej biblioteki wypełniała Oddział dla Dzieci i Młodzieży swoimi pomysłami. W wakacyjny poniedziałek, środę i piątek dzieci w wieku 7 – 12 lat brały udział w zajęciach literackich, plastycznych i ruchowych pod czujnym okiem bibliotekarek.

Każdy tydzień zajęć otwierał rozdział książki „Z Nela na tropie przygód”, który inspirował dzieciaki do prac twórczych i zabaw. Czytano m. in. o morskich skarbach Zanzibaru, wulkanach, smakach Tajlandii, dżungli czy podwodnym świecie. Co z tego wynikło?

Metoda dramy zainspirowała bibliotekarzy, by wraz z dziećmi tworzyć opowieści ruchowe z wykorzystaniem tekstów wierszy na temat zwierząt. Narzędziami, które posłużyły uczestnikom do tworzenia tych historii były lateksowe rękawiczki i mazaki. Z kolei za pomocą mąki, soli, oleju, sody, octu i płynu do naczyń dzieci mogły poczuć się jak w laboratorium i tworzyć „wybuchające wulkany”. Smaki Tajlandii rozbudziły czytelników do tworzenia butelek sensorycznych z wykorzystaniem ryżu, koralików, makaronu, grochu, kamyczków, plasteliny, świecących, drobnych przedmiotów. Hitem okazało się tworzenie gier planszowych o nazwie „Na tropie przygód”. Dzieci zachwycone pomysłem, z wypiekami na twarzy zabrały swoje dzieła do domu, by dokończyć zadanie, a później pochwalić się efektem swojej pracy w bibliotece.

W ramach trwających wakacji z biblioteką każdy miał szansę zobaczyć spektakl Teatru Bajkowe Skarbki Śląska pt. „W piekarni mistrza Bartłomieja” czy plenerowe przedstawienie „O zaczarowanym źródle” na placu zabaw przy filii nr 18 w dzielnicy Nowiny. Najmłodszy widzowie mający niespełna rok bacznie przyglądali się aktorskim poczynaniom występujących.

– Po raz kolejny wakacje z biblioteką pokazały jak świetną bazą do tworzenia ciekawych zajęć jest literatura dziecięca. Z pewnością za rok to także będzie nasz wyznacznik – dodaje bibliotekarka.